

Wstępny zapis.

2483



REFERAT
HISTORYCZNY

2483

Str. Babiar Józef. Rolnik, w. wieś Łonegi pow. Jarosław
Breg woj. Krakowskie 1909 r.

Dnia 19 września 1939 r. robocili mnie władze sowieckie w ośrodku Łonegi
wyprowadzili do Kamienca /p/ przesiedlił tam dni 5, wyżywienie 6. litrów chleba
150 gr. dziennie i zupa-woda, Następnie wyprowadzili nas do Piotrowa. Przez całe 3 dni
transportu nie dali nam absolutnie nic do jedzenia. Zawieźli nas do stacji
pogranicznej K.O.P. w Żytyniu tam przesiedlił od 3go października
do 7 listopada, pracował na stacji przy rytychowaniu i sadzowaniu kamieni
do wagonów, wyżywienie według niemieckiej normy sowieckiej. 16 maja 40 r.
zawieźli nas do Lwów do Zimnej-Hody tam budowlany szereg w bardzo
nieprzyjemnych warunkach, wypadków zachorowań było wiele, wyżywienie tam
było jeszcze gorsze, kłopoty nie wyrobił normy ten przypierał głodem
Mój kolega Marszałek Franciszek. z fasto padł również ofiarą głodu.
Po 3ech miesiącach tej zchwały wyprowadzili nas pod Gródkiem-Jaj
było nas tam od 300-350 ludzi tam już nam warunki życia się trochę
polepszyły i opieka lek. była. Co z tego kiedy po krótkim czasie
piechota, quasi nas 2 brygady wciągnęły do Mościsk tam byłem
do 1go Marca 41 roku. 4 Marcu wzięli nas w głąb Rosji do
miejscowości Dielew-Ukraine, miejscem tam w Baran 6. zimny
oziębły klimat i chłód cywilizacyjny drogi od oprawy, żarzący śnieg
z nadludzkim wysiłkiem eksportujemy się do maksimum, moim było
wypić 600 gr. chleba prace trwała 12 godzin. Dopiero w Maju 41 r.
wyprowadzili mnie do miejsc. Teofipol rej. Kijowski tam pracowałem
jako cieśla w pocie czoła wyrobiłem swój kawałek
chleba, odremontowałem lotnisko. Trwało to 2. miesiąc w lipcu
41 roku, w tym czasie quasi nas N.K.W.D. piechotą przez 19 dni, a
za rzeką Dniepr prawie bez chleba i wody, a nas odpozytka trwał
2-3 godzin na dobę i ten odpozytka wybierali nam miejsce
łotnisko i bagno. W czasie nieopisaną wzdrowieci jest cywile chcieli
nam dać kawałek chleba, wtedy ich i nasz los był nie do
zardzonienia. Ja wzdrowieci ludzi zabrymanski zostali w Łotniskach

W Piotrowskiej zataidowali nas na platformy i wiezili nas do
St. ~~St.~~ tam bysem jankis was potem zachorowalam i wziele mnie
do szpitala, w szpitalu dowiedzialam sie o cudownym i zbawienym
porozumieniu Polsko - Sowietkim wtedy jui warunki sie troche uun
polapnily ai do wroclawia Zwroclawie nastapilo 3 sierpnia
1944r. Zaraz po wroclawie wstapilem do armii Polskiej

M.P. 5 III 43r.

v